

SZCZĘŚLIWA



PISMO UCZNIÓW PUBLICZNEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 13 W RADOMIU

Nr 1

Rok szkolny 2019/20



DO TRZECH RAZY SZTUKA



W świątecznym wydaniu naszej gazety publikujemy wywiad z panią Ewą Zawadką. Nauczycielka przyrody i biologii, pasjonatka swojego przedmiotu, niezwykle lubiana i ceniona przez uczniów i ich rodziców. I nie tylko w naszej szkole! Pani Ewa Zawadka zwyciężyła na etapie powiatowym w akcji „Nauczyciel na Medal 2019” przeprowadzonej przez Echo Dnia.

Redakcja: Globalne ocieplenie klimatu to już fakt – odczuwamy je na własnej skórze. Dlaczego jest ono takie niebezpieczne dla Ziemi?

Pani Ewa Zawadka: Bo zmienia nasz świat! Fale upałów, tornada, cyklony, tornada, gwałtowne burze, susze, pożary, sztormy, gwałtowne fale mrozu, utrata ekosystemów! Wymieniać dalej? Klimat zmienia się, bo ludzie go zmieniają! Spalanie paliw kopalnych, wzrost konsumpcji energii to nasze grzechy główne.

Redakcja: Czy „White Christmas” to bezpowrotnie utracone marzenie w naszej strefie klimatycznej?

Pani Ewa Zawadka: Ależ nie! Wszystko zależy od Was. Zasady są proste: nie wkładaj do lodówki ciepłych posiłków, gaś światło, oszczędzaj wodę, zmień samochód na rower, zrezygnuj z plastiku, nie niszcz pożywienia, wybierz żywność na ekologiczną.

Mogłabym długo jeszcze wymieniać, co możecie zrobić dla siebie i przyszłych pokoleń. Ale powtórzę za tegoroczną noblistką, Olgą Tokarczuk: „Przede wszystkim – szacunek dla przyrody”.

Redakcja: Czy można zaobserwować reakcję roślin i zwierząt na to zjawisko?

Pani Ewa Zawadka: Natura reaguje, bo musi. Wzrasta temperatura, dlatego Bałtyk w tym roku był wyjątkowo ciepły. Takie warunki bardzo odpowiadają sinicom – fosforyzującym bakteriom wchodzącym w skład planktonu. Ale gdy na Bałtyku zakwitły sinice, turyści musieli zrezygnować z morskich kąpielii. Inny przykład to inwazja kleszczy. Mają się dobrze nawet zimą. Mrozy i przymrozki ich nie niszczą. Globalne ocieplenie jest zbyt szybkie i wiele organizmów żywych nie zdąży się do nich przystosować – zginie! Warto walczyć o naszą planetę!

Redakcja: Gratulujemy zdobycia tytułu „Nauczyciel na Medal”. Dziękujemy za rozmowę. Niech moc będzie z obrońcami Ziemi i jej mieszkańców!

ŚWIĄT BIAŁYCH,
PACHNĄCYCH CHOINKĄ
I SPĘDZONYCH W GRONIE

NAJBLIŻSZYCH

ŻYCZY

REDAKCJA



Wiatr nie przywiął chmur ze śniegiem,
srogi mróz nie złączy brzegu z brzegiem.

Niepotrzebne łzy, sanki, zbędny ciepły szal.

Czy pojawią się trzej śmiatki i wyruszą w dal?

Jedno tylko się nie zmienia:

w sercach naszych trwa nadzieja.

Że Gwiazda Betlejemka wszędzie jak od tysięcy lat

i Dzieciątko Boże znowu zbawi świat.

Uczniowie kl. VIII B1

NIEZWYKŁE ŚWIĘTA NASZA SONDA

Pani Agnieszka Stępień: Każde Święta w moim domu są niezwykle. Ich piękno zależy tylko od nas samych. Od tego jak my przygotowujemy się na ich przeżywanie i czy wiemy, na co, czy bardziej na Kogo czekamy.

Nikola Madalińska: Piękne i inne były Święta, gdy w naszym domu pojawiła się moja młodsza siostra. Takie uroczę dziecięczo!

Pani Marta Sadowska: Pierwsze Święta po ślubie spędzone z rodziną mojego męża. Było bardzo miło.

Pani Małgorzata Bartel: To Święta z dzieciństwa. Byłam w czwartej klasie i spędzałam Boże Narodzenie razem z kuzynkami u babci. Zostałam przebrana za Mikołaja, a kuzynki mnie nie poznały i... bały się mnie!

Pan Dariusz Różański: Gdy ogłoszono stan wojenny, zima była śnieżna i mroźna. Na Święta zostałem w Pionkach, bo trudno było gdziekolwiek dojechać. Boże Narodzenia spędziłem z dziadkiem, śpiewając żołnierskie piosenki.

Zuzia Jaśkiewicz: Nic dwa razy się nie zdarza – jak mówi poetka – noblistka. Dlatego każde Święta są inne, ale wszystkie magiczne.

Pani Sylwia Wójcicka: Każde Święta są niezwykle, ponieważ spotykamy się z rodziną i nareszcie nikt się nigdzie nie spieszy...

Dominik Twarowski: Ja nie oceniam Świąt, ja ulegam ich magii...

Wysłuchały: M. Kozieł, Z. Jaśkiewicz,
Z. Guzak. A. Kowalczyk - kl. VIII B1



Michalina Sarnecka, kl. VIII B1

Z PAMIĘTNIKA ÓSMOKLASISTKI

21 listopada 2019 r.

Jedno słowo. Jedno jedyne słowo liczące 7 liter. Słowo, które siódmej klasie budziło u mnie strach i stres. Egzamin. Coś, co stawia na nogi niejednego ucznia w mojej szkole. A teraz? Teraz właśnie wróciłam z tego strasznego egzaminu z matematyki i co się okazuje? Wcale nie było tak źle! Egzamin (jak się okazało) nie był taki trudny, jak wszyscy mówili, a ja myślę, że nawet nieźle mi poszło. Czyżby nasza wychowawczyni miała rację, twierdząc: „Nie święci garnki lepią”?



5 grudnia 2019 r.

Czuję woń prezentów i... to chyba mandarynki, cha cha. Już od wczoraj przygotowuję dla koleżanki z klasy prezent na nasze klasowe wymiany prezentami. Ciekawe, co przyniesie mi Święty? Różgę mam murowaną, ale może coś jeszcze?



6 grudnia 2019 r.

Dziś mikołajki!!! Obudził mnie natarczywy dzwonek telefonu. Okazało, że ZASPAŁAM!!! Dzwoniła Ola: *Anka, gdzie jesteś? Wszyscy na ciebie czekamy!* (Była bardzo oburzona!) Biegłam do szkoły, ile sił w nogach, a tam co? Zamknięta szatnia! Pomyślałam, że nie ma już dla mnie ratunku i na pewno ten dzień będzie fatalny, i faktycznie na to się zapowiadało. Cała klasa na mnie czekała, na stoliku leżały prezenty, nasza obracająca się choinka już włączona... Mikołajki się nie zaczęły, bo nie zdążyłam na czas...

Jednak się pomyliłam. Wprawdzie osoba, która miała wręczyć mi prezent, oczywiście, także nie pojawiła się w szkole, co za tym idzie - jako jedyna z klasy nie dostałam prezentu. (Uznałam, że to słuszna kara za fatalne spóźnienie!). Było mi trochę smutno, lecz starałam się ukryć to pod maską uśmiechu. Cała magia tego dnia wróciła na matematyce. Pani Edyta Rejmer (nasza wspomagająca nauczycielka) weszła do sali i powiedziała, że mój „zaginiony prezent” się odnalazł i wręczyła mi go! Byłam wtedy tak szczęśliwa, że nie potrafiłam ukryć swojej radości. Ale to nie koniec. Przed dzwonkiem na przerwę podeszli do mnie chłopcy z mojej klasy i dali mi torebkę ze słodyczami w środku. Dodali też, że to od każdego chłopaka z klasy! To było bardzo miłe z ich strony. Naprawdę żałuję, że to nasz ostatni rok razem w szkole. Taki mały gest sprawia tyle radości. Wesołych Świąt!

Ania Pająk, kl. VIII B1

KLASPRESS

20 września - Akademia poświęcona osiemdziesiątej rocznicy wybuchu II wojny światowej 1- najtragiczniejszej w dziejach ludzkości. Cześć jej Bohaterom!

25 września - Uczniowie klas VIBi i VIIBi wybrali się na wycieczkę do Muzeum im. Orła Białego w Skarżysku-Kamiennej. Muzeum im. Orła Białego.

3 października - Śladami Żeromskiego i Sienkiewicza wyruszyły klasy: VA, VIIA i VIII B. Odwiedzili Ciekoty i Obłęgorek, miejscowości kojarzone z dwoma wybitnymi Polakami - Stefanem Żeromskim i Henrykiem Sienkiewiczem. Warto odwiedzić Góry Świętokrzyskie!

24 października - Ślubowanie uczniów klas pierwszych to jak co roku wzruszająca i radosna uroczystość. Witamy nowe Koleżanki i nowych Kolegów. Życzymy powodzenia w nauce!

28 października - Dzień Kultury Krajów Anglojęzycznych. W klasach IV-VIII nauczyciele angiści zorganizowali specjalne halloween'owe zajęcia, aby przybliżyć dzieciakom pochodzenie tego święta i tradycje z nim związane. Teraz każdy wie, i mniejszy i większy, że Halloween to fajna zabawa.

8 listopada - Narodowe Święto Niepodległości. Uczciliśmy je udziałem w akademii oraz wspólnym odśpiewaniem hymnu Polski.

16-24 listopada - Europejski Tydzień Redukcji Odpadów zwrócił naszą uwagę na bardzo ważny dla każdego Ziemianina problem - ogrom zalewających nas śmieci. Czy na naszej planecie wystarczy miejsca dla ludzi i produkowanych przez nich odpadów???

25 listopada - Międzynarodowy Dzień Kredki. Jak co roku było kolorowo!

29 listopada - Andrzejki w świetlicy szkolnej to świetna zabawa. Wierzmy, że spełnią się wszystkie dobre wróżby.

2 grudnia - Armia Świętych Uśmiechniętych dla Chorych Dzieci to akcja, do której włączyliśmy się po raz drugi. Wszystkim dzieciom zmagającym się z chorobą życzymy zdrowia.

18 grudnia - Premiera przedstawienia przygotowanego przez szkolny teatr Czerwony Ołówek pt. „Jasełka na cztery Anioły”.

SKĄD SIĘ BIERZE ŚNIEG?

Czy zastanawialiście się kiedyś, jak powstaje śnieg? Dlaczego płatki przypominają gwiazdki? I dlaczego śnieżny puch jest biały?



Śnieg powstaje w chmurach, gdzie jest duża wilgotność. Para wodna osiąga tam temperaturę niższą od zera, więc niewiele potrzeba, by zamieniła się w lód. Cząsteczki pary wodnej skupiają się blisko siebie tworząc kryształki lodu. Po wydostaniu się śnieżynki z chmur, zaczyna się ich wędrowanie w dół. Początkowo śnieg ma kształt sześciangu, jednak szybko jest przerzucany do innych fragmentów chmur. Wtedy do jego sześciu ścianek przyklejają się kolejne drobinki lodu tworząc ramiona. Ze względu na to, że kolejne elementy płatka powstają równocześnie, w tych zbliżonych warunkach, każde ramię śnieżnego płatka wygląda dość podobnie. Całość trwa dopóki powstający pla-



tek śniegu nie stanie się tak ciężki, że prądy powietrza w chmurze przestaną go utrzymać. Promienie słoneczne, na które składają się m.in. fale od niebieskiej po czerwoną, są rozpraszane przez kryształki lodu jednakowo silnie, stąd nałożenie się różnych barw daje taki efekt, dzięki któremu śnieg widzimy jako biały.

Padający śnieg jest jednym z najpiękniejszych zjawisk atmosferycznych, a poza tym znacznie wpływa na nasze życie. Zima dopiero się zaczęła, a więc życzę wam dużo śniegu w nadchodzącym 2020 roku.

Dawid Rejowski, kl. VIII B

CO KRAJ, TO OBYCZAJ



Michalina Sarnecka, kl. VII Bi

Przystrojona choinka, opłatek czy zostawione miejsce dla wędrowca przy stole - tak wyglądają nasze święta w Polsce, jednak w innych krajach tradycje wyglądają nieco inaczej. Rzucanie jedzeniem jest zwyczajem Słowacji. Na początku świątecznej kolacji, głowa rodziny nabiera na łyżkę jedną z tradycyjnych potraw, po czym ciska nią w sufit. Im więcej jedzenia pozostanie na suficie, tym większe zapewnienie szczęścia rodzinie.

We Włoszech do dzieci nie przychodzi nasz tradycyjny święty Mikołaj, tylko strasznie odrażająca wiedźma z krzywym nosem, La Befana. Niegrzecznym dzieciom przynosi popiół, czosnek oraz cebulę. Natomiast grzeczne dzieci mogą wyczekiwać normalnych prezentów.

W Austrii dzieci drżą z obawy przed Krampusem - złym bratem Świętego Mikołaja. Charakteryzuje się on swoim wyglądem, ponieważ wygląda jak demon, który posiada rogi jak koza. Krampus bije niegrzeczne dzieci różgą. W austriacką Noc Krampus, która odbywa się 5 grudnia, możemy spotkać mnóstwo figur potwora na ulicach.

Katalończycy obchodzą zwyczaj, który się zwie caga tió. Jest to zrobiona z pnia drewna figurka z namalowaną buzią i katalońską czapeczką. Taki pieniek od początku grudnia stoi na stole, gdzie objada się, czym tylko może, wszystko po to, aby w Wigilię mógł „wydalić” słodycze, zabawki i inne dobre rzeczy.

Niemcy uwielbiają pikle, dlatego są zdolni do wieszania bombek w kształcie pikli na choince. Taki ogórek ukrywany jest w gałęziach drzewka. Dziecko, które pierwsze go znajdzie, nie tylko dostanie dodatkowy prezent, ale też ma zapewnione szczęście na cały rok!

Sztuczne pająki czy sztuczne pajęczyny możemy spotkać w ukraińskich domach na cho-

ince. Mają one zapewnić szczęście domowi. Zwyczaj pochodzi od opowieści o biednej kobiecie, która nie mogła sobie pozwolić ani na kolację wigilijną, ani nawet na udekorowanie drzewka. Kiedy obudziła się w świąteczny poranek, zobaczyła, że pająk przystroił jej choinkę pięknie utknaną siecią. Niedługo potem zamieniła się ona w złoto i kobieta już nigdy nie była biedna.

Kolejny interesujący obrzęd pochodzi z Norwegii. Święta w Norwegii nie są jedynie czasem relaksu i obżarstwa. W tym okresie budzą się różne złe istoty, np. duchy i czarownice. Szczególnie czarownice uprzykrzają czas przedświątecznych przygotowań. Ich sprawką jest kradzież miotł. Wystarczy przypomnieć sobie legendy związane z wiedźmami. Nie poruszają się samochodami ani autobusami - latają na miotłach. Ich ulubiony środek transportu jest przecież podstawowym elementem wyposażenia każdej kuchni. Gospodynie norweskie chowają więc zawsze w okresie świąt swoje zmiotki, bo złe czarownice latające na skradzionych miotłach są złym znakiem.

Japonia nie jest krajem chrześcijańskim, a więc święta mają charakter przede wszystkim komercyjny. Zwyczaj zasiadania do stołu zastawionego własnoręcznie przygotowanymi potrawami, tutaj raczej nie obowiązuje. Nie dziwi zatem fakt, że restauracje KFC są w święta zatłoczone do tego stopnia, że można w nich nawet rezerwować stolik. Coroczne kolejki przed lokalami są już tradycją.

Czeszki w Boże Narodzenie mają zwyczaj wróżenia na różne sposoby. Na początku grudnia ścina się gałązki czereśni, jabłoni i forsycji. Jeśli zakwitną one w święta, dziewczyna wyjdzie za mąż. Jeśli zakwitną przed świętami, najpierw będzie dziecko, a dopiero potem zamażpójście. Gałązka bez kwiatów oznacza, że przed jej właścicielką czeka kolejny rok spędzony w samotności.

„Big Zimmer”, łotewski Święty Mikołaj, obdarowuje dzieci prezentami nie jednego dnia, ale aż 12 świątecznych dni z rzędu. To chyba najbardziej zapracowany Święty Mikołaj na świecie...

HUMOR ZESZYTÓW

- Choroba polegająca na gromadzeniu się w nerkach osadów z soli mineralnych to kamica nerkowa.
- Mężczyzna kocha kobietę sercem, nie rozsądkiem.
- W Górach Świętokrzyskich można odwiedzić różne krajobrazy.
- Alek rzucił granat z resztką sił.
- W miłości można się ostro mylić.
- Mogę stwierdzić, że Sienkiewicz miał trzy żony.
- Mój przyjaciel jest nawet zbudowany.
- Problem był też w dziurze w murze.
- Odbędą się warsztaty z robienia koralików z seniorkami.

Wybrały: I. Bisińska, J. Popiel, E. Zawadka

Inny dość obrzydliwy obrzęd świąteczny pochodzi z Grenlandii. Mieszkańcy owijają małą mewę w skórę foki i zakopują ją w śniegu kilka miesięcy przed świętami. Kiedy w końcu nadejdą święta, wykopują ptaka i rozwijają go. Następnie pozbawiają go organów zewnętrznych i zjadają.

W Wigilię Bożego Narodzenia ulice w Caracas są rano zamknięte dla samochodów. Wszystko po to, by mieszkańcy miasta mogli dojechać do kościoła na...rolkach. Czynią tak od lat, przez co stało się to już świąteczną tradycją.

W Indiach żyje jakieś 25 mln chrześcijan. Niełatwo jest w tym kraju o choinkę, jeśli więc ktoś chce obchodzić Boże Narodzenie, musi kombinować. Hinduscy chrześcijanie często dekorują bombkami drzewka bananowe albo mangowe. Boją się, że krążące w święta czarownice i złe duchy mogą im je ukraść.

Ola Neska, Krzysztof Zych, kl. VIII Bi

REDAKCJA

Opieka merytoryczna i techniczna: J. Popiel, A. Stępień.

Zespół redakcyjny: Aleksandra Neska, Anna Pająk, Dominik Twarowski, Kacper Gromski.

Współpraca: Amelia Brodnicka, Rafał Molga, Adam Szymański, Martyna Koziół.